

I. RELEWANCJA I REDUNDANCJA W UJĘCIU STRUKTURALISTYCZNYM I PRAGMALINGWISTYCZNYM

Ewa Mioduszevska

Relewancja w językoznawstwie

Termin *relewancja* / *relewantny* pochodzi z języka łacińskiego: *relevare* to „podnieść, ulżyć”; *relevans* / *relevantis* – „podpierający” (Kopaliński 2003: 429). Definicje słownikowe sprowadzają pojęcia tego terminu do rozumienia potocznego:

– *relewantny* (językoznawstwo) – ‘cechy, opozycje istotne dla funkcji komunikacyjnej języka’ (Szymczak 1978: III 42);

– *relewancja* (psychologia, socjologia, językoznawstwo) – ‘związek, zwłaszcza logiczny, z rzeczą, o którą chodzi’. *Relewantny* – ‘pozostający w (logicznym) związku z, odnoszący się do, stosujący się do, dostarczający dowodu słuszności albo niesłuszności sprawy, istotny dla’ (Kopaliński 2003: 429).

W badaniach naukowych pojęcie relewancji jest znaczące (i to już od starożytności, a w czasach współczesnych od lat czterdziestych XX wieku), a często podstawowe w filozofii (problemy epistemologii), socjologii (zasada organizacji wiedzy potocznej), logice (definicja implikacji ścisłej / semantycznej i konstrukcja systemów logicznych z nią związanych) i informacji naukowej (zasady organizacji informacyjnych systemów wyszukiwawczych). Doskonały przegląd zastosowań i prób definicji relewancji w tych dziedzinach można znaleźć w drugim rozdziale książki Elżbiety Artowicz (1997). Celem niniejszego wstępu jest jednak przedstawienie rozumienia pojęcia relewancji w językoznawstwie, a ściślej w językoznawczej teorii relewancji.

Językoznawcza teoria relewancji w wersji książkowej pojawiła się w roku 1986. Wtedy to właśnie Dan Sperber i Deirdre Wilson wydali *Relevance. Communication and Cognition* [*Relewancja. Komunikacja i poznanie. Wszystkie tłumaczenia EM*]¹. Jej założenia poznawcze i językoznawcze sytuują ją w nurcie szeroko rozumianego

¹ W latach 1986–1994 *Relevance* miała cztery wznowienia, a w roku 1995 ukazało się jej drugie wydanie, także kilkakrotnie wznawiane.

językoznawstwa kognitywnego i pragmatyki językoznawczej. Kognitywne umocowanie teorii relewancji wynika z założeń poznawczych przyjętych i rozbudowanych przez autorów, a związek z pragmatyką językoznawczą wynika z faktu, że teoria relewancji daje podstawę takiej pragmatyki, rozwijanej tak przez jej twórców (Wilson 2004, 2004a), jak i przez innych teoretyków relewancji (Carston 2003, Blakemore 1987, 2002).

Założenia poznawcze teorii relewancji to przede wszystkim przyjęcie hipotezy o modularności umysłu (Fodor 1983, 2000; Sperber 2003; Sperber, Wilson 2002; Wilson, Sperber 2003) i o zdolności umysłu do metareprezentacji (Sperber 2000, 2000a; Wilson 2000; Noh 2000).

Według pierwszego z tych założeń, istnieją w umyśle moduły wyspecjalizowane w poszczególnych zadaniach. Tak jak Noam Chomsky, Sperber i Wilson zakładają istnienie peryferyjnego (tzn. przetwarzającego dane zmysłowe na reprezentacje mentalne) modułu dekodowania wyrażen językowych, działającego automatycznie i poza naszą świadomością, który przekształca sygnały dźwiękowe wypowiedzi w reprezentacje mentalne, co jest warunkiem wstępnym procesu rozumienia.

Sam proces rozumienia angażuje centralne, tzn. mające dostęp do wszystkich reprezentacji mentalnych, moduły teorii umysłu, rozumienia i wnioskowania. Wszystkie te trzy moduły zakładają ludzką zdolność do metareprezentacji.

Według teorii umysłu (Sperber *et al.* 1995; Sperber, Wilson 2002; Wilson, Sperber 2003; Carruthers, Smith 1996), potrafimy przypisywać innym stany i intencje, dzięki czemu możemy przewidywać i tłumaczyć ich zachowanie. Wedle Sperbera i Wilson, w ramach modułu teorii umysłu rozwinął się wyspecjalizowany podmoduł interpretacji zachowań komunikacyjnych. Taki, mający charakter inferencyjny, moduł rozumienia bodźców ostensywnych² działa według dwóch procedur (Wilson, Sperber 2003: 32): zasady komunikacyjnej relewancji, według której każdy bodziec ostensywny niesie ze sobą założenie swojej optymalnej relewancji³, oraz procedury interpretacji bodźców ostensywnych: (a) w dochodzeniu do efektów poznawczych kieruj się zasadą najmniejszego wysiłku; weryfikuj hipotezy interpretacyjne (np. przy usuwaniu wieloznaczności czy przypisywaniu odniesień) w kolejności ich dostępności; (b) zakończ interpretację w chwili osiągnięcia relewancji. Te dwie procedury tworzą wyspecjalizowany inferencyjny system rozumienia, pozwalający na automatyczny wybór interpretacji bodźca ostensywnego.

Obok istnienia modułu rozumienia zachowań komunikacyjnych, Sperber i Wilson zakładają istnienie odrębnego modułu odpowiedzialnego za zdolność wnioskowania. Moduł ten uaktywnia się, gdy reprezentacje mają logiczne cechy formalne pozwalające na zastosowanie eliminacyjnych reguł dedukcyjnych. Reprezentacje takie to formy logiczne założeń tworzących znaczenie językowe wypowiedzi. Założenia

² Zachowanie jest ostensywne, jeśli czyni ono widocznym intencję nadawcy, że chce on coś innego uczynić widocznym.

³ Techniczna definicja relewancji podana jest w artykule D. Wilson i D. Sperbera (2003: 8). W tym miejscu możemy termin 'optymalna relewancja' rozumieć zgodnie z użyciem potocznym.

składają się z pojęć mających opisy logiczne w pamięci ludzkiej. Taki dedukcyjny moduł wnioskowania przeprowadza inferencje wtedy, gdy pojawiają się odpowiednie reprezentacje.

Aby moduły teorii umysłu, rozumienia bodźców ostensywnych czy wnioskowania mogły funkcjonować, muszą wykorzystywać zdolność umysłu ludzkiego do metareprezentacji. Taką zdolność można uznać za wyspecjalizowaną strukturę modułu teorii umysłu (Sperber 2000, Wilson 2000, Noh 2000). Polega ona na umiejętności ludzi do reprezentowania innych reprezentacji: „Metareprezentacja to reprezentowanie reprezentacji: reprezentacja wyższego rzędu zawierająca reprezentację niższego rzędu” (Wilson 2000: 127). Reprezentacje niższego rzędu mogą być mentalne (myśli), publiczne (wypowiedzi) bądź abstrakcyjne (wyrażenia językowe). Ich źródło może być znane bądź nie. Reprezentacje i ich metareprezentacje „mogą być analizowane przy pomocy pojęcia reprezentacji przez podobieństwo” (Wilson 2000: 141). Podobieństwo to występowanie tych samych cech (językowych, logicznych, pojęciowych, stylistycznych i innych) w reprezentacji i metareprezentacji. Różne typy metareprezentacji to na przykład⁴:

- (1) Metareprezentacja myśli z podaniem ich źródła:

Maria powiedziała mi, że źle pracuję.

- (2) Metareprezentacja wypowiedzi z podaniem jej źródła:

Maria powiedziała: „Źle pracujesz”.

- (3) Metareprezentacja wyrażenia językowego:

„Zamknij się” jest niegrzeczne.

Przypisywanie interpretacji wypowiedzi mówiącemu może wymagać od słuchacza metareprezentacji czwartego stopnia: „mówca chce, żeby słuchacz wierzył, że mówca chce, żeby słuchacz wierzył” (Wilson 2000: 139).

Założenie modularności umysłu z modułami dekodowania, teorii umysłu, rozumienia, wnioskowania i zdolnością metareprezentacji to podstawa poznawcza (kognitywna) teorii relewancji.

Teoria relewancji interpretowana jako językoznawcza teoria znaczenia zakłada z jednej strony rozróżnienie między opisem semantycznym i pragmatycznym, a z drugiej pewną jednolitość procesów występujących tak na jednym, jak i na drugim poziomie. Opis semantyczny dzieli się na dwie części: pierwsza to opis sensu wyrażań językowych obecnych w formie logicznej wypowiedzi. Taki opis to zadanie semantyki językoznawczej. Druga część to opis znaczenia eksplikatury (= rozwinięcia formy logicznej) wypowiedzi dokonywany w ramach semantyki prawdo-funkcjonalnej. Znaczenie mówiącego, natomiast, to przedmiot opisu pragmatycznego.

⁴ Oparte na przykładach z prac Noh (2000) i Wilson (2000).

Pragmatyka ma wypełnić lukę między znaczeniem językowym a intencjami mówiącego.

W ujęciu teorii relewancji, słysząc zdanie:

(4) *Zjadłem śniadanie,*

automatycznie i nieświadomie dekodujemy jego formę logiczną:

(4a) *Ja (= mówiący) zjadłem śniadanie (przed momentem mówienia).*

Jest to reprezentacja semantyczna wypowiedzianego zdania przypisana mu przez gramatykę. Taka forma logiczna jest interpretowana przez semantykę językoznawczą. Forma logiczna podlega pragmatycznemu (inferencyjnemu, kontekstowemu) rozwinięciu. Polega ono na: (a) przypisaniu odniesień wyrażeniom referencyjnym; (b) usunięciu wieloznaczności i pozbyciu się mglistości; (c) przypisaniu wartości kategoriom pustym; oraz (d) wzbogaceniu formy logicznej. Rozwinięta forma logiczna to eksplikatura wypowiedzi:

(4b) *(Dziś rano) ja (= mówiący Jan Kowalski) zjadłem (właśnie) (domowe) śniadanie.*

Jak widać, inferencyjne, kontekstowe procesy pragmatyczne są częścią rozumienia także ‘dosłownego’ znaczenia wypowiedzi, tzn. jego eksplikatury. Przedstawienie znaczenia eksplikatury to zadanie semantyki prawdo-funkcjonalnej. Ponieważ taka semantyka operuje na formach logicznych dopiero po ich pragmatycznym rozwinięciu, bardziej uprawnione byłoby raczej mówienie o prawdo-funkcjonalnej pragmatyce (Carston 1999, Recanati 2002) niż semantyce.

Implikatura wypowiedzi to wynik wnioskowania, w którym przesłankami są eksplikatura teje wypowiedzi i założenia kontekstowe. Na przykład:

(5) A. *Idziemy?*

B. *Zjadłem śniadanie.*

(5a) *Ja (= mówiący Jan Kowalski) zjadłem (właśnie) śniadanie (B: eksplikatura).*

(5b) *Jeśli się zje śniadanie, to się nie jest głodnym.*

Jeśli się nie jest głodnym, to można iść (A, B: przesłanki kontekstowe).

(5c) *B nie jest głodny.*

B. *może iść (A: inferencje).*

(5d) *Idziemy (A, B: implikatura).*

Relewancyjna procedura rozumienia wypowiedzi działa w ten sam sposób na poziomie tego, co powiedziane, to jest eksplikatury, i tego, co implikowane, to jest znaczenia mówiącego przekazanego w formie implikatur. Sam proces rozumienia

można podzielić na kilka etapów (Wilson, Sperber 2003: 16): (a) konstrukcja odpowiedniej hipotezy na temat tego, co powiedziane w wypowiedzi (to znaczy jej eksplikatury) poprzez dekodowanie, usunięcie wieloznaczności, przypisanie odniesień i wzbogacenie pragmatyczne; (b) konstrukcja hipotezy na temat implikowanych przesłanek kontekstowych; (c) konstrukcja hipotezy na temat założonych przez mówiącego implikowanych wniosków, czyli implikatur. Etapy (a)–(c) nie tworzą sekwencji chronologicznej, ponieważ rozumienie jest procesem ciągłym i wnioskowania dotyczące eksplikatury i implikatury przebiegają równolegle. Proces ten motywowany jest poszukiwaniem interpretacji wypowiedzi, która potwierdzałaby jej relewancję.

Jak widać, opis znaczenia w ujęciu teorii relewancji zakłada opis znaczenia elementów formy logicznej wypowiedzi (semantyka językoznawcza), opis znaczenia eksplikatury wypowiedzi (semantyka prawdo-funkcjonalna) i opis znaczenia implikatur w ramach pragmatyki, która jest także niezbędna do opisu procesów wzbogacania formy logicznej wypowiedzi przy konstruowaniu jej eksplikatury.

Czym jest więc teoria relewancji, której założenia poznawcze i językoznawcze zostały właśnie w olbrzymim skrócie i pewnym uproszczeniu przedstawione?

Teoria relewancji to model komunikacji, przede wszystkim językowej, nazwany modelem ostensywno-inferencyjnym. Wywodzi się on z teorii rozmowy Herberta Paula Grice'a (1989), lecz wykracza daleko poza jej ramy. Jest osadzony w psychologii kognitywnej, do której wnosi elementy własne. Pragmatyka językoznawcza zaproponowana w ramach teorii relewancji pozwala na opis i tłumaczenie zachowań językowych w różnych typach dyskursu – od codziennej rozmowy, poprzez język reklamy czy rozpraw sądowych, do literatury pięknej. Pragmatyka ta, zakładająca mentalizm i modularność umysłu, może być komplementarna w stosunku do gramatyki generatywnej Noama Chomsky'ego.

Zaproponowane podejście do komunikacji ludzkiej jest nowe. Jest ono oparte na ogólnej teorii poznania. Według Sperbera i Wilson, poznanie ma na celu poszerzenie wiedzy danej osoby o świecie. Maksymalnie efektywne poszerzenie wiedzy o świecie zakłada takie przetwarzanie informacji, w którym osiąga się jak największe efekty poznawcze kosztem minimalnego wysiłku włożonego w proces komunikacji.

Komunikacja zakłada, że to, co komunikujemy, jest istotne (relewantne). Istotą teorii relewancji jest właśnie to założenie, nazwane zasadą relewancji. Według niej, przystępując do interpretacji skierowanej do nas wypowiedzi, zakładamy, że będzie ona dla nas istotna / relewantna, a samej interpretacji dokonujemy, poszukując tej właśnie relewancji. Takie założenie pozwala wytłumaczyć, czym jest komunikacja i w jaki sposób znaczenie językowe i czynniki kontekstowe współdziałają w procesie interpretacji wypowiedzi.

Zasada relewancji w komunikacji ostensywno-inferencyjnej została sformułowana w sposób następujący:

I. Zasada poznawcza relewancji: celem poznania jest osiągnięcie maksymalnie dużej relewancji (Wilson, Sperber 2003: 9);

II. Zasada komunikacyjna relewancji: każdy bodziec ostensywny niesie ze sobą założenie swojej optymalnej relewancji (Wilson, Sperber 2003: 9);

III. Definicja optymalnej relewancji: bodziec ostensywny jest optymalnie relewantny dla odbiorcy, jeśli (a) jest on wystarczająco relewantny, żeby być wart interpretowania przez odbiorcę; (b) jest on najbardziej relewantnym bodźcem ostensywnym spośród tych, które nadawca mógł wybrać do zaimplementowania swojej intencji informacyjnej, biorąc pod uwagę jego możliwości i preferencje (Wilson, Sperber 2003: 10);

IV. Relewancja bodźca ostensywnego dla odbiorcy: (a) relewancja bodźca ostensywnego dla odbiorcy jest tym większa, im większe są pozytywne efekty poznawcze wynikające dla odbiorcy z interpretacji tego bodźca; (b) relewancja bodźca ostensywnego dla odbiorcy jest tym mniejsza, im większy jest wysiłek poznawczy włożony przez odbiorcę w interpretację tego bodźca (Wilson, Sperber 2003: 5).

W procesie rozumienia najpierw przyjmujemy, że założenie jest relewantne (inaczej nie staralibyśmy się go zrozumieć), a dopiero potem staramy się dobrać kontekst potwierdzający naszą wiarę w relewancję wypowiedzi. W procesie rozumienia relewancja jest elementem stałym, a kontekst zmienną.

Jak przy takich założeniach przebiega komunikacja ostensywno-inferencyjna według Sperbera i Wilson? W ujęciu teorii relewancji polega ona na zaimplementowaniu⁵ odbiorcy komunikatu intencji zaimplementowania przez nadawcę komunikatu podstawowego. Intencja zaimplementowania komunikatu podstawowego to intencja komunikacyjna, a 'zawartość' tego komunikatu to intencja informacyjna. „Nadawca produkuje bodziec, który tak dla odbiorcy, jak i dla nadawcy czyni widocznym intencję nadawcy, aby przy pomocy owego bodźca uczynić widocznym dla odbiorcy dany komunikat {I}” (Sperber, Wilson 1986: 63).

Zachowanie nadawcy jest zachowaniem ostensywnym, tzn. czyni ono widocznym intencję nadawcy, że chce on coś innego uczynić widocznym. Zachowanie ostensywne w samej swej istocie zawiera gwarancję relewancji. Bodziec ostensywny musi przykuwać uwagę odbiorcy i kierować ją na to, co nadawca chce zakomunikować. Zachowanie odbiorcy to zachowanie inferencyjne, tzn. wyciąga on wnioski z zachowania nadawcy. Wyciągając te wnioski, odbiorca opiera się na wybranych przez siebie (choć potencjalnie częściowo zdeterminowanych przez kontekst) przesłankach. Wybór ten nie jest procesem demonstracyjnym, a więc nie można go przedstawić w postaci algorytmu bądź procedury logicznej. Natomiast od momentu wybrania przesłanek samo wnioskowanie ma charakter logiczny. Polega ono na tworzeniu form logicznych, będących podstawą założeń, za pomocą dedukcji. Założenia to struktury pojęć mających trojaki opis w pamięci ludzkiej: (a) logiczny, w formie logicznych reguł eliminacyjnych; (b) encyklopedyczny, w formie skryptów, scenariuszy, ram, siatek pojęć; (c) leksykalny, zawierający informacje o odpowiedniku

⁵ Termin 'zaimplementować' (uczynić widocznym) jest terminem technicznym teorii. Fakt jest widoczny dla osoby w danym czasie, jeśli ta osoba jest w stanie stworzyć mentalną reprezentację tego faktu i uznać ją za prawdziwą. Otoczenie poznawcze danej osoby to zbiór faktów dla niej widocznych.

językowym pojęcia. Przykładowo, pojęcie *kino* w swoim opisie logicznym może zawierać reguły takie jak: ‘jeśli x jest kinem, to x jest miejscem’, ‘jeśli x jest kinem, to x służy do oglądania filmów’ etc. W swoim opisie encyklopedycznym *kino* może zawierać następujące scenariusze: *widzowie – bilety – ekran – projekcja filmu*, opis typowej wizyty w kinie, odniesienia do różnych typów kina itp. Opis leksykalny odnosi pojęcie do rzeczownika *kino*.

Treść założenia zależy od logicznego opisu pojęć wchodzących w jego skład. Kontekst wypowiedzi zawierającej założenie częściowo zależy od opisów encyklopedycznych pojęć w nim zawartych. Wnioskowanie, dla którego założenie stanowi przesłankę, odbywa się w zgodzie z eliminacyjnymi regułami dedukcyjnymi. Reguły te dzielą się na dwa typy: (a) reguły analityczne operujące na jednej przesłance, np. z założenia: *Maria poszła do kina i Janek poszedł do kina*, można wywnioskować: *Maria poszła do kina*; (b) reguły syntetyczne operujące na więcej niż jednej przesłance, np. z założeń: *Jeśli Maria poszła do kina, to Janek poszedł do kina* i *Maria poszła do kina*, można wywnioskować: *Janek poszedł do kina*.

Implikacje analityczne (semantyczne) są konieczne do zrozumienia założenia, ponieważ określają jego znaczenie. Implikacje syntetyczne są podstawą implikatur. Ważnym typem implikacji syntetycznych są implikacje kontekstowe, w których jedna z przesłanek to założenie nowe, właśnie wprowadzone do kontekstu, a pozostałe są założeniami znanymi wcześniej. Założenia wprowadzone do naszego otoczenia poznawczego jako nowa informacja mogą wpływać na moc założeń starych, przechowywanych w pamięci. Te stare założenia mogą być wzmacniane, osłabiane lub wręcz odrzucane. Założenia tak nowe, jak i stare mogą być przesłankami dla implikatur. Zmiana mocy założenia czy powstanie implikatury to efekty poznawcze nowej wypowiedzi.

Znając już w zarysie założenia metodologiczne, tak kognitywne, jak i językoznawcze, teorii relewancji, jak również relewancyjne rozumienie procesu komunikacji, możemy postawić pytanie, jak teoretycy relewancji opisują język i jego rolę w komunikacji.

Język, czyli kod łączący reprezentację fonetyczną zdań z ich interpretacją semantyczną, nie jest niezbędnym narzędziem komunikacji. Ta ostatnia posługuje się dwoma odmiennymi sposobami porozumiewania się: modelem kodowym i modelem ostensywno-inferencyjnym. Ten drugi może być podstawą komunikacji bez udziału sposobu kodowego, ale nie odwrotnie. Zawsze istnieje rozdźwięk między reprezentacją semantyczną zdań a intencjami komunikacyjnymi nadawcy (Carston 2003; Wilson, Sperber 2003). Ten rozdźwięk znika dzięki wnioskowaniu. Kodowanie, ostatecznie podporządkowane procesowi inferencyjnemu, spełnia jedynie rolę pomocniczą w interpretacji przekazu nadawcy. Dlatego też język jest niezbędny nie do komunikacji, lecz do celów poznawczych. Z drugiej jednak strony, osiąganie tych celów poznawczych jest niezbędne, jeśli komunikacja ma być możliwa.

Słyszac wypowiedziane w rodzimym języku naturalnym zdanie, odbiorca automatycznie tłumaczy je na jego formę logiczną, co jest warunkiem wstępnym pro-

cesu rozumienia. Odtwarzanie intencji mówiącego obejmuje identyfikację poszczególnych słów i struktur, odtworzenie i/lub utworzenie pojęć, z którymi słowa te są związane, użycie reguł dedukcyjnych zawartych w opisach logicznych tych pojęć, przekształcenie tak utworzonego założenia w formułę zamkniętą (co wymaga pozbycia się wieloznaczności, ustalenia odniesień wyrażen referencyjnych, wzbogacenia kontekstowego pojęć i/lub wprowadzenia pojęć gwarantujących uzyskanie relewancji). Cały proces ustalania eksplikatury motywowany jest chęcią potwierdzenia relewancji wypowiedzi mówcy poprzez znalezienie odpowiedniego kontekstu.

O znaczeniu i popularności teorii relewancji świadczą powstające lawinowo prace naukowe, których przegląd można znaleźć w uzupełnianej na bieżąco bibliografii internetowej (<http://www.ua.es/dpto/dfing/>), liczba wystąpień teoretyków relewancji na konferencjach naukowych, jak również organizowanie konferencji poświęconych wyłącznie bądź w dużej mierze teorii relewancji. Zainteresowanie tą teorią wydaje się wykraczać poza kręgi naukowe, ze względu na to, że dotyczy ona komunikacji językowej i natury poznania, a więc czegoś, czego uczestnikami jesteśmy my wszyscy. Świadczą o tym także liczne tłumaczenia *Relevance* (francuskie 1989, rosyjskie 1989, japońskie 1993, koreańskie 1993, włoskie 1993, hiszpańskie 1994 i inne).

Teoria relewancji przeżywa obecnie okres szybkiego i szerokiego rozwoju, przede wszystkim za sprawą jej autorów. Rozwój ten dotyczy w głównej mierze jej założeń poznawczych, a w ich zakresie rozumienia modularności umysłu. Ponieważ zagadnienie to jest jednym z podstawowych problemów psychologii poznawczej, wysunięcie przez Wilson i Sperbera tezy, że pragmatyka w istocie jest podmodułem Teorii Umysłu, a Rozumienie i Wnioskowanie, choć należą do centralnych procesów mentalnych w rozumieniu Fodora (Fodor 1983), mogą być traktowane jako odrębne moduły, wymaga szerokiego i mocnego uzasadnienia. Stąd liczne prace autorów relewancji na ten temat: Sperber, Wilson (2002); Sperber (2003); Wilson, Sperber (1986); Noveck, Sperber (2004); Wilson (2004).

W obszarze dyskusji nad modularnością umysłu mieści się także pytanie o usytuowanie w nim ludzkiej zdolności do metareprezentacji. Tutaj prace Sperbera (2000, 2000a) oraz Wilson (2000) są bardzo znaczące.

Następnym problemem, który nurtuje autorów teorii relewancji, jest pytanie o jej (i innych teorii kognitywnych) falsyfikowalność i weryfikowalność (Sperber, Wilson 2003; Noveck, Sperber 2004). Sperber i Wilson twierdzą, że ich teoria jest weryfikowalna poprzez eksperymenty psychologiczne.

Dwa następne zagadnienia łączące się z poznawczymi założeniami teorii relewancji to problem reprezentacji wiedzy, rozróżnienia wiedzy deklaratywnej (reprezentacyjnej) i proceduralnej oraz sposobów jej przedstawiania w umyśle (Blakemore 1987, 2002), a także pytanie o typ procesowania: czy znajdowanie eksplikatury i implikatury to procesy sekwencyjne, następujące jeden po drugim, czy też mamy do czynienia z procesowaniem jednoczesnym (Wilson, Sperber 2003; Carston 2003).

Próby odpowiedzi na te pytania doprowadziły autorów między innymi do postulowania istnienia trzech sposobów rozumienia bodźców ostensywnych (por. Sperber 1994; Wilson, Sperber 2003: 34–35): (a) naiwny optymizm – odbiorca przyjmuje pierwszą relewantną interpretację bodźca ostensywnego i przypisuje ją nadawcy; (b) ostrożny optymizm – odbiorca znajduje relewantną interpretację bodźca ostensywnego i sprawdza, czy mogłaby to być interpretacja założona przez nadawcę przed przypisaniem mu jej; (c) pełne rozumienie – odbiorca znajduje relewantną interpretację bodźca ostensywnego, sprawdza, czy mogłaby to być interpretacja założona przez nadawcę i czy nadawca mógł i chciał przyjąć, że odbiorca tę właśnie interpretację zaakceptuje, i dopiero wtedy mu ją przypisuje. Istnienie takich trzech poziomów rozumienia, związanych ze zdolnością do metareprezentacji na różnych poziomach, znajduje potwierdzenie w psychologii rozwojowej dziecka (Bloom 2000, Gernsbacher 1995) i w badaniach uszkodzeń zdolności metareprezentacji u dorosłych (Leslie 1991, Happe 1993). Pozwala ono rozróżnić dyskurs kłamliwy od manipulacyjnego czy bezpośredniego.

Na poziomie językoznawczym dalej trwa dyskusja nad znalezieniem ściślejszych kryteriów rozróżnienia eksplikatury od implikatury (Stanley 2000, Carston 2003, Recanati 2002), z czym wiąże się postulat tworzenia pojęć *ad hoc* i rozwój przez Wilson (2004a) pragmatyki leksykalnej.

Postulowanie tworzenia pojęć *ad hoc* powoduje pytania typu: kto za to tworzenie odpowiada – nadawca, odbiorca czy obydwójce? (Mioduszewska 2004). Dlaczego implikatury nie mogą być częścią eksplikatury, skoro możliwe jest tak dalekie odejście od znaczenia dosłownego wypowiedzi, i czy to znaczenie dosłowne można do tego stopnia ignorować? Próba odpowiedzi na te pytania prowadzi do dalszych wątpliwości, tym razem związanych z rozróżnieniem między semantyką językoznawczą a prawdo-funkcjonalną (Mioduszewska 2002): jaka jest natura tej pierwszej i w jaki sposób można ustalić warunki prawdziwości eksplikatury, która powstaje między innymi w wyniku pragmatycznego wzbogacenia, a więc wprowadzone elementy są odwoływalne ze względu na swą pragmatyczną naturę. Postawić można jeszcze wiele innych pytań, na które odpowiedź na pewno będzie można w przyszłości znaleźć. Teoria relewancji, już teraz mająca olbrzymią wartość opisową i wyjaśniającą, rozwija się bardzo dynamicznie, a rozwój ten dotyczy zagadnień kluczowych dla wyjaśnienia naszej zdolności rozumienia i porozumienia.

Teoria relewancji, którą można postawić w jednym szeregu z teoriami Johna Austina (1962) i Johna Searle'a (1993 i inne) czy Grice'a (1989), jest ważna dla: (a) teorii komunikacji i semiotyki – poprzez zaproponowanie własnego modelu komunikacji; (b) psychologii poznawczej – jako że teoria relewancji jest teorią kognitywną; (c) filozofii języka – poprzez swoją wizję języka; (d) literaturoznawstwa i krytyki literackiej – poprzez zaproponowanie narzędzi do ich uprawiania, tzn. analizy figur retorycznych, mowy niedosłownej, ironii, sarkazmu; (e) teorii i praktyki tłumaczenia – poprzez prace Ernsta Augusta Gutta (1991) i innych; (f) językoznawstwa teore-

tycznego – poprzez zaproponowanie własnej pragmatyki; (g) językoznawstwa stosowanego i lingwistyki edukacyjnej, czego dowodem jest niniejszy tom.

Bibliografia⁶

- Artowicz E., 1997, *Reprezentacja wiedzy w systemie informacyjno-wyszukiwawczym*, Warszawa.
- Austin J., 1962, *How to Do Things with Words*, Oxford.
- Blakemore D., 1987, *Semantic Constraints on Relevance*, Oxford.
- Blakemore D., 2002, *Meaning and Relevance. The Semantics and Pragmatics of Discourse Connectives*, Cambridge.
- Bloom P., 2000, *How Children Learn the Meanings of Words*, Cambridge, MA.
- Carston R., 1999, *The Semantics / Pragmatics Distinction. A View from Relevance Theory*, [w:] *The Semantics / Pragmatics Interface from Different Points of View*, red. K. Turner, Oxford.
- Carruthers P., Smith P. (red.), 1996, *Theories of Theories of Mind*, Cambridge.
- Carston R., 2003, *Thoughts and Utterances. The Pragmatics of Explicit Communication*, Oxford.
- Fodor J., 1983, *The Modularity of Mind*, Cambridge, MA.
- Fodor J., 2000, *The Mind Doesn't Work that Way*, Cambridge, MA.
- Gernsbacher M., 1995, *Handbook of Psycholinguistics*, New York.
- Gigerenzer G. et al., 1999, *Simple Heuristics that Make Us Smart*, Oxford.
- Grice H.P., 1989, *Studies in the Way of Words*, Cambridge, MA.
- Gutt E.A., 1991, *Translation and Relevance. Cognition and Context*, Oxford.
- Happe F., 1993, *Communicative Competence and Theory of Mind in Autism. A Test for Relevance Theory*, „Cognition”, nr 48.
- Kopaliński W., 2003, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa.
- Leslie A., 1991, *The Theory of Mind Impairment in Autism. Evidence for a Modular Mechanism of Development?* [w:] *Natural Theories of Mind: Evolution, Development and Simulation of Everyday Mind-Reading*, red. A. Whiten, Oxford.
- Mioduszewska E., 2002, *Linguistic Semantics and Truth-Conditional Semantics in the Theory of Relevance*, „PASE Papers in Language Study”, Gdańsk.
- Mioduszewska E., 2004, *On the Limits of Free Enrichment: A Voice in the Discussion*, [w:] *Perspectives on Language*, red. H. Kardela et al., Lublin.
- Mioduszewska E., 2006, *Teoria relewancji*, [w:] *Metodologie językoznawstwa*, red. P. Stalmaszczyk, Łódź, s. 155–174.
- Noh E.J., 2000, *Metarepresentation. A Relevance-Theory Approach*, Amsterdam.
- Noveck I., Sperber D., 2004, *Introduction*, [w:] *Experimental Pragmatics*, red. I. Noveck, D. Sperber, Hampshire.
- Recanati F., 2002, *Unarticulated Constituents*, „Linguistics and Philosophy”.
- Searle J., 1993, *Expression and Meaning*, Cambridge.

⁶ Ze względu na korzystanie z wielu pozycji bibliograficznych w ich wersji internetowej, nie podano stron, na których znajdują się artykuły w drukach zwartych.

- Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, Warszawa 1978.
- Sperber D., 1994, *Understanding Verbal Understanding*, [w:] *What Is Intelligence?*, red. J. Khalfad, Cambridge.
- Sperber D., 2000, *Metarepresentation in an Evolutionary Perspective*, [w:] *Metarepresentations. An Interdisciplinary Perspective*, red. D. Sperber, New York.
- Sperber D. (red.), 2000a, *Metarepresentations. An Interdisciplinary Perspective*, New York.
- Sperber D., 2003, *In Defense of Massive Modularity*, [w:] *Language, Brain and Cognitive Development*, red. E. Dupoux, Cambridge, MA.
- Sperber D. et al., 1995, *Relevance Theory Explains the Selection Task*, „Cognition”, nr 57.
- Sperber D., Wilson D., 1986, 1995, *Relevance. Communication and Cognition*, Oxford.
- Sperber D., Wilson D., 2002, *Pragmatics, Modularity and Mind-Reading*, „Mind and Language”, nr 17.
- Stanley J., 2000, *Context and Logical Form*, „Linguistics and Philosophy”, nr 23.
- Wilson D., 2000, *Metarepresentation in Linguistic Communication*, [w:] *Metarepresentations. An Interdisciplinary Perspective*, red. D. Sperber, Oxford.
- Wilson D., 2004, *New Directions for Research on Pragmatics and Modularity*, Internet.
- Wilson D., 2004a, *Lexical Pragmatics*, Internet.
- Wilson D., Sperber D., 1986, *Pragmatics and Modularity*, „Chicago Linguistic Society”, nr 22.
- Wilson D., Sperber D., 1992, *On Verbal Irony*, „Lingua”, nr 87.
- Wilson D., Sperber D., 2003, *Relevance Theory*, [w:] *Handbook of Pragmatics*, red. G. Ward, L. Horn, Oxford.

Relevance in Linguistics

Abstract

Relevance theory that may be compared with Austin's (1962) and Searle's (1993) or Grice's (1989) conceptions is important for a) communication theory and semiotics because it proposes its own (ostensive-inferential) model of communication, b) cognitive psychology because relevance theory is a cognitive one, c) philosophy of language due to its vision of language, d) theory of literature and literary criticism because it proposes some tools for them, i.e. analyses of figures of speech, indirect speech, irony (sarcasm), e) theory and practice of translation – see Gutt's (1991) and others' works, f) general linguistics because relevance theory proposes its own cognitive pragmatics referring to the hypothesis of modularity of the mind (Fodor 1983) and metarepresentational ability of the mind (Wilson 2000), g) applied linguistics and educational linguistics due to the rule of optimum relevance as well as cognitive efficiency in information processing involved in educational discourse.